

54 Bloomsbury St. W.C.1

9.XI.50

Drogi Kaziu. - W pierwszych słowach mojego listu proszę Cię o przyjęcie najserdeczniejszych życzeń z powodu przyznania Ci dobrze zasłużonej nagrody Kazimierzowi Wierzyńskiemu przyznano 11 listopada 1950 r. nagrodę za tom Krzyże i miecze, ufundowaną przez Polskie Oddziały Wartownicze.. Łączę również powinszowania dla żony poety.

Borman napisał do obu pań i prosi o doręczenie listu Szyproowskiemu, którego adresu nie zna. Numery okazowe idą zwykłą pocztą.

„Wiadomości” przechodzą ciągle kryzys i jeżeli Free Europe nie zdecyduje się na wyasygnowanie tej humorystycznej sumy 500

dolarów miesięcznie, pewnego poranka odwalę tzw. kitę. Ja się nie będę martwił. Na Gałczyńskiego i Rudnickiego ciągle czekam.

Uściski serdeczne

MG

Cztery wiersze idą do tomu!